Rozważanie

Bóg posiada plan dla mojego życia

Bóg stworzył mnie, bym służył Mu w określony sposób. Wyznaczył dla mnie zadania, których nie otrzymał od Niego nikt inny. Mam swoją misję do spełnienia. Mogę nie wiedzieć jaka ona jest w tym życiu, ale dowiem się w następnym. Jestem ogniwem w łańcuchu, ogniwem łaczacym mnie z różnymi ludźmi. Bóg nie stworzył mnie bez celu. Bede czynił dobre uczynki; będę wykonywał Jego pracę. Będę orędownikiem pokoju, głosicielem prawdy tam gdzie się znajdę, choćbym tego nie zamierzył - bylebym przestrzegał Jego przykazań. Dlatego będę Mu ufać. W jakimkolwiek miejscu bym się nie znalazł, nigdy nie zostanę odrzucony. W chorobie, niech moja choroba Jemu służy; w zakłopotaniu, niech moje zakłopotanie Jemu służy. W przejmującym smutku, niech mój smutek Jemu służy. On nie czyni niczego na próżno. On wie co robi. Może zabrać mych przyjaciół. Może rzucić mnie między obcych. Może sprawić, że będę w rozpaczy, mój duch będzie złamany, przyszłość skryta przede mną. Pomimo tego wszystkiego, On zna powód dlaczego to robi.

Błogosławiony John Henry Newman



Materialy

STRONY WWW

www.catholicbishops.ie Strona Konferencji Biskupów Katolickich Irlandii

> www.dayforlife.org Strona Dnia dla Życia

WYBRANE PUBLIKACIE

Od Kryzysu do Nadziei:
Working to Achieve the Common Good
Rada Irlandzkiej Konferencji Episkopalnej
ds. Sprawiedliwości i Pokoju
(The Council for Justice and Peace of the Irish
Episcopal Conference)

Dostępne na stronie Katolickiego Biura Informacji

www.catholicbishops.ie





Dzień dla Życia jest obchodzony co roku przez Kościół katolicki w Irlandii, Szkocji, Anglii i Walii. Dzień ten poświęcony jest zwiększeniu świadomości na temat znaczenia i wartości ludzkiego życia na każdym jego etapie i w każdej kondycji: www.dayforlife.org

Dzień dla Życia -Modlitwa

Dziękujemy Tobie, Panie, za dar życia.

Pomóż nam doceniać godność każdej osoby i jej indywidualny wkład na tym świecie, zgodnie ze służbą jaką jej powierzyłeś.

Uzdolnij nas przez Twą łaskę, byśmy mieli dobro innych na względzie, służąc Tobie poprzez wzajemną pomoc w ochoczym duchu wspaniałomyślności, poprzez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

"Tylko wielka nadzieja - pewność, że na przekór wszelkim niepowodzeniom moje życie osobiste oraz cała historia są pod opieką niezniszczalnej mocy Miłości, i dzięki niej i dla niej mają sens i wartość – tylko taka nadzieja może w tym przypadku dodać jeszcze odwagi, by działać i iść naprzód."

Ojciec Święty Benedykt XVI, Spe Salvi, /35/



www.catholicbishops.ie



www.facebook.com/pages/ Irish-Catholic-Bishops-Conference/186044185648



www.twitter.com/ catholicbishops www.youtube.com/user/ IrishCatholicBishops



PRZESŁANIE DNIA DLA ŻYCIA

NIEDZIELA, 2 PAŹDZIERNIK 2011

Wezwanie do solidarności i zachowania nadziei w trudnych czasach







Tegoroczny Dzień dla Życia służy refleksji nad tym wszystkim co sprawia, że nasze życie jest spełnione i szcześliwe. Punktem wyjścia dla tych rozważań sa słowa Ojca Świętego Benedykta XVI wypowiedziane podczas jego niedawnej wizyty w Anglii: "Szczęście jest czymś, czego wszyscy pragniemy, lecz jedną z największych tragedii na tym świecie jest to, że tak niewielu ludziom udaje sie je odnaleźć, ponieważ szukają je w niewłaściwych miejscach. Klucz do szcześcia jest prosty: prawdziwe szczęście można znaleźć jedynie w Bogu. Musimy mieć odwagę, aby swoje najwieksze nadzieje pokładać jedynie w Bogu, nie w pieniądzach, w karierze zawodowej, w sukcesie i sławie lub w naszych relacjach z innymi ludźmi, ale w Bogu. Jedynie On może zaspokoić najwieksze potrzeby naszych serc."

(Ojciec Święty Benedykt XVI, Wielki Apel: Orędzie do młodzieży, Twickenham, Anglia, 17 wrzesień 2010) kulturze, w której zmysłowe doznania i przyjemności, sukces i pieniądze stanowią często miarę szczęścia, wiele ludzi ponownie zastanawia się na tym, co nadaje życiu prawdziwy sens i przynosi radość. Niedawna katastrofa bankowa, która miała olbrzymi wpływ na światową gospodarkę, sprawiła, że wiele osób i całych rodzin musi zmierzyć się z niepewną przyszłością.

Jako chrześcijanie, nie czerpiemy najwiekszej radości w życiu z posiadanych dóbr lub naszych dokonań. Nasza radość wypływa ze świadomości, że zanim nawet zostaliśmy uformowani w łonie matki, nasz Stwórca już nas znał i kochał. (Jer 1:5: Psalm 139): od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci doświadczamy indywidualnej miłości Boga i cieszymy się pewnością wiecznej przyszłości. Wiemy wszak, że każda minuta naszego życia jest otoczona troskliwa opieka Boga, i że życie w swej istocie nie kończy się w nicości. Tak jak napisał kiedyś Błogosławiony John Henry Newman: "Bóg stworzył mnie, bym służył Mu w określony sposób (...) Nie stworzył mnie bez celu." Bóg zamyślił co do mnie określone zamiary i "te zamiary mają przynieść pomyślność, a nie zgubę, zapewnić przyszłość pełna nadziei"(Jer 29:1-14).

Miłość Boga ofiarowuje nam "prawdziwe" życie, życie którego wartość nie jest mierzona osiągnięciami, ale faktem samego istnienia i faktem bycia kochanym na całą wieczność. Jesteśmy pewni tego, że "nic nie zdoła nas odłączyć od miłości Chrystusa Jezusa" (Rz 8:39), Nasze życie nie traci sensu i jest pełne niesłabnącej nadziei nawet w obliczu niepowodzeń, cierpienia czy nawet śmierci. Dzięki Bożej miłości możemy trwać dzień po dniu pełni cierpliwej radości, podtrzymywani na duchu nadzieją, w świecie, który w swej naturze jest niedoskonały.

Kiedy napotykamy niepowodzenia, okazywana nam przez innych ludzi przyjaźń i troska stają się ważnym źródłem pocieszenia, nadziei i poczucia sensu. Budując kulturę życia musimy pamiętać o budowaniu cywilizacji miłości: wyrażaniu w praktyce solidarności z potrzebującymi, którzy żyją pośród nas. Społeczeństwo, które ochrania tych, którzy są słabi i narażeni na wykorzystanie, wnosi wkład do wspólnego szczęścia: społeczeństwo, które okazuje miłość i troskę osobom potrzebującym polepsza jakość życia wszystkich.

Historia Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny przedstawia jeden z najbardziej wyrazistych przykładów takiego zachowania. Łukasz Ewangelista opowiada o niezwykłym akcie wspaniałomyślności i bezinteresownej troski o innych, kiedy Maria, zaraz po otrzymaniu nowiny, że poczeła dziecko z Ducha Świetego, wyrusza przez wzgórzystą Judeę, aby zapewnić wsparcie swojej kuzynce Elżbiecie. W jednym z najbardziej dobitnych potwierdzeń świętości życia w łonie matki, św. Łukasz opisuje jak "poruszyło się z radości" (Lu 1:44) dzieciatko w łonie Elżbiety jak tylko usłyszała ona pozdrowienie Marii. Dowiadujemy się również, że Maria pozostała z Elżbietą przez trzy miesiące, a więc wystarczająco długo, aby pomóc jej w przygotowaniach do porodu. Na wieść o narodzinach dziecka "sąsiedzi i krewni cieszyli się z nią razem". (Lu 1:58).

To co szczególnie rzuca się w oczy w tej historii, to radość na wieść o nowym życiu i praktyczna pomoc ofiarowana przez rodzinę, przyjaciół i sąsiadów.
Cywilizacja miłości nie może istnieć bez kultury szacunku wobec życia. Słowami Ojca Świętego Benedykta XVI:

"Otwarcie się na życie znajduje się w centrum prawdziwego rozwoju. Kiedy jakieś społeczeństwo zmierza do negowania i unicestwiania życia, nie znajduje więcej motywacji i energii potrzebnych do zaangażowania się w służbie prawdziwego dobra człowieka. (...) Przyjęcie życia wzmacnia siły moralne i uzdalnia do wzajemnej pomocy." 1 Nasze społeczeństwo ma silną tradycję sąsiedzkiej życzliwości i wzajemnej pomocy. Dzień dla Życia stwarza okazję do zadania sobie pytania, czy jest jeszcze coś co możemy zrobić, aby wspomóc naszych sąsiadów, wpłynąć na jakość życia innych ludzi i poniekąd całego społeczeństwa, szczególnie w tych trudnych czasach kryzysu finansowego.

Wspierając kulturę życia i stając po stronie ludzi marginalizowanych, uważanych za "bezużytecznych" lub stanowiących społeczny "ciężar", możemy skutecznie zakwestionować wartości społeczeństwa konsumpcyjnego. Zapewniając każdemu człowiekowi godność, od chwili poczęcia do naturalnej śmierci, przyczyniamy się do poprawy jakości życia i szczęścia ogółu. Wyciągając pomocną dłoń do tych, którzy cierpią w wyniku przeciągającej się recesji, służymy tworzeniu cywilizacji miłości zakorzenionej w kulturze życia.

Dzień dla Życia 2011 wzywa nas do tworzenia społeczeństwa, w którym wszyscy ludzie mają wartość dlatego, że zostali stworzeni przez Boga, że Bóg ich kocha i zbawił ich poprzez Chrystusa; mają wrodzoną wartość, a nie tą związaną ze sławą, posiadaną mocą lub dobrami. Musimy odkryć na nowo prawdę, że największe szczęście i radość pochodzą ze świadomości, że Bóg nas wszystkich kocha od samego początku, i że ufając Bożej miłości, pośród porażek i przeciwności, "nasza radość będzie pełna." (J 15:11).

Ojciec Święty Benedykt XVI, Caritas in Veritate, n. 28.